

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy w Kutnie oddalił powództwo M. B. przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 3240 złotych tytułem zwrotu kosztów wynajmu samochodu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu powoda.

Sąd Rejonowy uznał, że powód przyczynił się do zwiększenia szkody przez wynajmowanie pojazdu zastępczego przez 38 dni w oczekiwaniu na wypłatę odszkodowania i naprawę uszkodzonego pojazdu w wybranym przez siebie warsztacie zamiast skorzystać z oferty pozwanego naprawy bezgotówkowej w warsztacie wskazanym przez pozwanego.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł powód zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 363 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, art. 826 § 1 kc i 818 § 3 kc, 822 § 1 i 2 kc w zw. z art. 361 § 1 kc poprzez ich błędną wykładnię oraz art. 354 i 355 kc poprzez ich błędne zastosowanie.

W związku z tym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że najem pojazdu zastępczego jest normalnym następstwem uszkodzenia samochodu w wyniku wypadku komunikacyjnego. Czas trwania najmu pojazdu zastępczego wynosił 38 dni z uwagi na oczekiwanie na stanowisko pozwanego co do wypłaty odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu. Biegły w swojej opinii biorąc pod uwagę stan faktyczny sprawy określił niezbędny i konieczny technologicznie czas wyłączenia z eksploatacji pojazdu powoda po zderzeniu z dnia 13 października 2017 r., spowodowany uszkodzeniami pojazdu i czynnościami podejmowanymi w celu przywrócenia go do stanu sprzed dnia szkody na 49 dni. Tymczasem powód korzystał z pojazdu zastępczego 38 dni, czyli krócej niż faktyczny czas niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu. Skarżący zwrócił uwagę, że strona pozwana w tym zakresie nie kwestionowała opinii biegłego, nie wносиła o jej uzupełnienie w zakresie określenia czasu, w którym naprawa mogłaby być dokonana w sposób bezgotówkowy. Z orzecznictwa wynika zasada swobody wyboru warsztatu przez Poszkodowanego, zgodnie z którą Poszkodowany może naprawić samochód w takim zakładzie naprawczym, który zagwarantuje szczegółową diagnostykę pojazdu i nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu oferującego swoje usługi po najniższych cenach. S. wskazał również, że analiza aktualnego orzecznictwa pozwala także na stwierdzenie, iż Poszkodowany nie ma obowiązku nie tylko poszukiwać warsztatu stosującego stawki za roboczogodzinę prac wskazane przez Ubezpieczyciela, ale także powierzać takiemu zakładowi wykonanie czynności naprawczych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda w całości zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w niniejszej sprawie stan faktyczny, ale dokonał nieprawidłowej subsumpcji do przepisów prawa materialnego.

Dlatego zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji, zwłaszcza naruszenia przepisów art. 361 § 1 kc i 363, są zasadne i Sąd Okręgowy w całości podziela wywód prawny zawarty w uzasadnieniu złożonej apelacji.

Należy podnieść, że obowiązujące przepisy regulujące odpowiedzialność odszkodowawczą, w szczególności art. 361 § 1 k.c., nie dają podstawy do automatyzmu przy orzekaniu o zwrocie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. W judykaturze akcentuje się przede wszystkim indywidualny charakter każdej sprawy, przez co należy rozumieć, że indywidualnie powinna być oceniana nie tylko zasadność refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego, ale i ich

wysokość. Dobitnie zostało to wyrażone w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, opubl. w OSN z 2012 r., nr 3, poz. 28), w której podkreślono, że „odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej”. Jednocześnie w uzasadnieniu omawianej uchwały Sąd Najwyższy wprost wypowiedział się, że utrata możliwości korzystania z pojazdu nie powoduje samoistnie odrębnego uszczerbku majątkowego oraz, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane ze względu na obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów. Z jednej strony korzystanie z samochodu stało się przy obecnym stanie rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych standardem cywilizacyjnym. Możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego ma umożliwić poszkodowanemu zachowanie takiego standardu życia codziennego, jak gdyby wypadek nie miał miejsca. Z drugiej strony koszty wynajęcie samochodu zastępczego musi być utrzymane w rozsądnych granicach, a ocena zasadności jego ponoszenia i wysokości podlega ocenie sądu tak, jak wysokość każdego innego roszczenia odszkodowawczego. Jakkolwiek poszkodowany nie jest obowiązany poszukiwać najtańszej oferty wynajmu, to jednak spoczywa na nim powinność zaniechania działań zwiększających szkodę (art. 363 k.c. i art. 354 k.c.), co wyraża się w zakazie generowania kosztów najmu pojazdu ponad niezbędny zakres. Jeżeli bowiem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu, zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, to koszty te (w zakresie nadwyżki) winny obciążać poszkodowanego. Jednakże w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie problem sprowadza się nie do kosztów wynajmu samochodu zastępczego, ale do jego długotrwałości. Pozwany bowiem wskazał, że koszt wynajmu nie może przekroczyć kwoty 135 złotych brutto za dobę (i taki koszt wynika z załączonego do pozwu rachunku), natomiast zakwestionował wynajem samochodu przez 38 dni. W niniejszej sprawie czas wynajmu samochodu zastępczego przez powoda był limitowany działaniami pozwanego, który potrzebował 38 dni na zlikwidowanie szkody i częściową wypłatę odszkodowania. A zatem nie można postawić powodowi zarzutu, że swoim działaniem przyczynił się do powiększenia szkody. Nie można bowiem uznać, że brak zgody na naprawę samochodu w warunkach bezgotówkowych, przez warsztat wskazany przez pozwanego stanowi obowiązek poszkodowanego, którego niewypełnienie może być potraktowane jako brak współpracy z ubezpieczycielem i powiększenie zakresu szkody. Skoro biegły w swojej opinii stwierdził, że uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 49 dni, to żądanie wypłaty odszkodowania za najem samochodu zastępczego przez 38 dni jest w pełni zasadny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda kwotę 3240 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2018 r. (data ostatecznej decyzji odmawiającej wypłaty odszkodowania).

Na podstawie art. 98 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1062 złote tytułem zwrotu kosztów procesu (162 złote opłata sądowa od pozwu, 900 złotych wynagrodzenie pełnomocnika) oraz kwotę 650 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (200 złotych opłata sądowa od apelacji, 450 złotych wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym).